



Warszawa, 20.06.2023 r.

Minister Klimatu i Środowiska

Anna Moskwa

Ministerstwo Klimatu i Środowiska
ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa

STANOWISKO KOALICJI FUTURE FOOD 4 CLIMATE

W SPRAWIE OPINII ZŁOŻONEJ PRZEZ MINISTRA KLIMATU I ŚRODOWISKA DO PROJEKTU USTAWY O BEZPIECZEŃSTWIE ŻYWNOSCI I ŻYWIENIA, USTAWY O OPIECE NAD DZIEĆMI W WIEKU DO LAT 3 ORAZ USTAWY – PRAWO OŚWIATOWE (DRUK SENACKI NR 912)

Szanowna Pani Minister,

Jako przedstawiciele i przedstawicielki Koalicji Future Food4Climate chcielibyśmy i chcielibyśmy wyrazić swoje stanowisko i zaniepokojenie w związku z opinią złożoną przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska działające w osobie Wiceministry Klimatu i Środowiska, Pani Małgorzaty Golińskiej, złożoną w odpowiedzi na projekt ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz ustawy – Prawo oświatowe (druk senacki nr 912). Jego treść jasno wskazuje na to, że przedstawiciele polskich władz nie traktują poważnie postanowień European Green Deal, SFS EU Law oraz innych unijnych inicjatyw mających na celu powstrzymanie zmian klimatycznych. Z treści opinii można wywnioskować również, że w celu zdyskredytowania obywatelskich inicjatyw przedstawiciele Ministerstwa Klimatu i Środowiska posługują się argumentacją pobieżną (co może świadczyć o nieuważnej lekturze projektu i uzasadnienia do niego) oraz nedorzeczną w odniesieniu do propozycji dobrych dla klimatu, dla zwierząt oraz zdrowia i życia ludzi, a co dodatkowo znamienne w tym przypadku – dla zdrowia dzieci.

kontakt@greenrev.org | Giordana Bruna 34 / skrytka 5, 02-523 Warszawa, Polska
KRS 0000521182 | NIP 5213677634 | REGON 147376122



W toku procesu legislacyjnego Minister Klimatu i Środowiska został poproszony o sporządzenie opinii w zakresie właściwości Ministra Klimatu i Środowiska wynikającego z przepisów obowiązującej ustawy – Prawo ochrony środowiska z zakresu standardów jakości powietrza, które również były objęte zakresem normowania przez projekt ustawy.

Mimo tego, że kwestie związane z bezpieczeństwem żywności i żywienia oraz standardów żywienia dzieci i młodzieży pozostają poza zakresem zainteresowania i właściwości Ministra Klimatu i Środowiska, to zdecydowano jednak o odniesieniu się do kwestii związanych z żywieniem. Wypowiedź w tym zakresie można określić jako kuriozalną, a w związku z tym należy przytoczyć ją w całości: „Kwestie żywienia dzieci i młodzieży pozostają poza zakresem odpowiedzialności Ministra Klimatu i Środowiska. Jednak trudno bym pozostała obojętną na zapisane w projekcie wnioskodawców nakazy. Dotyczą one obowiązku wprowadzenia wymogu zapewnienia posiłków wyłącznie roślinnych. To daleko idąca ingerencja w wolność wyboru i wychowania dzieci przez rodziców. W zamian jednak mam propozycję, by w trosce o zdrowie i prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży, zapewnić w jednostkach systemu oświaty dostępność „do wyboru” posiłków przygotowanych z dziczyzny. Dziczyzna określana również przez dietetyków „królową mięs” jest jednym z najzdrowszych rodzajów mięsa. Posiada niespotykane walory odżywcze i smakowe. Zwierzęta leśne żywią się wyłącznie naturalnym pokarmem, mają możliwość nieograniczonego ruchu, co wpływa na mniejsze otłuszczenie. Dziczyzna jest więc źródłem pełnowartościowego białka, witamin i wysokiej ilości dobrze przyswajalnego żelaza, ma również najmniej cholesterolu. Przedstawienie możliwości wyboru takiego posiłku byłoby szansą, szczególnie dla dzieci z większych miast, na poznanie jednego z najzdrowszych rodzajów mięsa”. Wypowiedź ta nie ma żadnego oparcia zarówno w stanie faktycznym, jak i prawnym, a miejscami można przyznać, że wręcz ociera się o absurd.

Pierwszą kwestią jest podniesienie przez Ministerstwo, że wprowadzenie dostępności posiłków wyłącznie roślinnych dla osób chętnych miałyby stanowić „daleko idącą ingerencję w wolność wyboru i wychowania dzieci przez rodziców”. Podniesienie tego argumentu w zupełności nie uwzględnia obecnej sytuacji, w której znajdują się dzieci i rodzice,



którzy i które chcieliby spożyć w szkole posiłek roślinny. Obecny kształt przepisów prawa, w szczególności przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 26 lipca 2016 r. w sprawie grup środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty oraz wymagań, jakie muszą spełniać środki spożywcze stosowane w ramach żywienia zbiorowego dzieci i młodzieży w tych jednostkach¹ w praktyce uniemożliwia wprowadzenie posiłków wyłącznie roślinnych w ramach żywienia zbiorowego w placówkach oświatowych. **To obecny stan prawny godzi w prawo dzieci do wyboru oraz w prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem – a nie ten w proponowanym brzmieniu ustawowym.** Warto na tym tle wspomnieć jeszcze, że dostęp do posiłków wyłącznie roślinnych wprowadzony za pomocą procedowanej obecnie ustawy będzie stanowić również realizację normy wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym to przepisem wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Ust. 2 tego przepisu stanowi natomiast, że nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Drugą kwestią jest niedorzeczność proponowanego alternatywnego rozwiązania przez Wiceministrę Klimatu. Można wręcz wywnioskować, że poprzez swoją propozycję próbuje ona gasić pożar benzyną. Zamiast poprzeć wprowadzenie rozwiązań, które zapewniłyby prawo do wyboru (a wręcz prawo do zjedzenia zbilansowanego, zdrowego posiłku) przez młodzież szkolną, proponuje ona rozwiązanie nie dość, że nieetyczne oraz niedbające o prawa ludzi i zwierząt, to jeszcze niemożliwe do wprowadzenia. Gdyby zaproponować we wszystkich polskich przedszkolach i szkołach podstawowych dania z dziczyzny „do wyboru”, to gdyby przyjąć, że na posiłek przypada 100 gramów dziczyzny, a taki posiłek wybierze zaledwie co drugie dziecko, tylko dzieci (nie uwzględniając żadnych innych podmiotów spożywających takiego mięsa) spożyłyby wszystkie sarny i dziki z polskich lasów w ciągu 15 miesięcy od dnia

¹ Dz.U. z 2016 r., poz. 1154.



wejścia takiej ustawy w życie². **Czytając tę odpowiedź można odnieść wrażenie, że nie została ona przygotowana w żaden sposób merytorycznie, a jej jedynym celem jest zdyskredytowanie postulatów wnoszonych przez wnioskodawców projektu.** Zaproponowane „rozwiązanie” w żaden sposób nie odpowiada na istniejący problem braku wyboru i dostępu do zbilansowanych posiłków roślinnych, a jedynie dodaje kolejną opcję mięsną.

Fakt, że dieta roślinna przeciwdziała utracie bioróżnorodności, jest dobra dla środowiska i klimatu, jak również dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt, jest dobitnie udowodniony naukowo³. Ministerstwo Klimatu i Środowiska, w ramach zadań, jakie jest zobowiązane realizować, powinno poprzeć zaproponowane postulaty. Tymczasem udzielona odpowiedź jest niedbała, nieodręczna, a przede wszystkim nieodpowiedzialna. Oferowanie dziczyzny, w żywieniu zbiorowym na tak szeroką skalę, to igranie ze zdrowiem dzieci, ekspozycja ich na niepotrzebne ryzyko chorób, to dalsza zbędna ingerencja w naturalne ekosystemy i działania, które w żaden sposób nie przyczynią się do spowolnienia negatywnych zmian klimatu.

Powyższe można podsumować jednym słowem – szkoda. Szkoda, że dobre dla klimatu, ludzi oraz zwierząt rozwiązania nie są poddawane pod rozwagę czy jakąkolwiek dalszą dyskusję, tylko używa się wobec nich argumentów nieprzemyślanych i nieprecyzyjnych.

² Zob. grafika i post ze strony Rodzice dla Klimatu, link:

https://www.facebook.com/photo?fbid=933440414643358&set=a.759529865367748&locale=pl_PL

³ Zob. Tilman D, Clark M, Williams DR, Kimmel K, Polasky S, Packer C. Future threats to biodiversity and pathways to their prevention. *Nature*. 2017;546(7656):73–81; Springmann M, Clark M, Mason-D’Croz D, Wiebe K, Bodirsky BL, Lassaletta L et al. Options for keeping the food system within environmental limits. *Nature*. 2018;562(7728):519–25; <https://apps.who.int/iris/handle/10665/349086>; Perez-Cornago A, Crowe FL, Appleby PN, Bradbury KE, Wood AM, Jakobsen MU et al. Plant foods, dietary fibre and risk of ischaemic heart disease in the European Prospective Investigation into Cancer and Nutrition (EPIC) cohort. *Int J Epidemiol*. 2021;50(1):212–22; Papier K, Appleby PN, Fensom GK, Knuppel A, Perez-Cornago A, Schmidt JA et al. Vegetarian diets and risk of hospitalisation or death with diabetes in British adults: results from the EPIC Oxford study. *Nutr Diabetes*. 2019;9(1):7.



Zaznaczamy jednocześnie, że lekkomyślne i lekceważące stanowisko przedstawione przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, w żaden sposób nie zniechęca Koalicji oraz innych organizacji społeczeństwa obywatelskiego do dalszych starań o prawo do wyboru i dostępu do zrównoważonej żywności, wdrażanie rozwiązań proklimatycznych, oraz zapewnienie dobrostanu zwierząt, a wręcz mobilizuje do działania wobec niekompetencji organów odpowiedzialnych za te obszary.

Z wyrazami szacunku

1. Green REV Institute
2. Fundacja Compassion in World Farming Polska
3. Kaczuchy Dziennikarskie
4. Ekowyborca
5. Jestem na pTAK!
6. Fundacja Klub Myśli Ekologicznej
7. Śląski Ruch Klimatyczny
8. Jemy z klimatem
9. Polska dla Zwierząt
10. Fundacja na Rzecz Prawnej Ochrony Zwierząt i Kontroli Obywatelskiej "LEX NOVA"
11. Fundacja Zwierzęta Niczyje w Suwałkach
12. Stowarzyszenie Mężczyźni Przeciw Przemocy w Warszawie
13. Społeczni Opiekunowie Drzew Toruń
14. Fundacja Albatros
15. Rodzice dla Klimatu - Parents for Future PL
16. Fundacja Varia Posnania
17. Młodzieżowy strajk klimatyczny
18. VegeVouge
19. Fundacja Compassion in Word Farming Polska